

## Temat 8

# Lektor jako wzór dla młodszych kolegów

Przyjmując krzyż lektora, zobowiązaliście się, że nie tylko będziecie czytać i głosić słowo Boże, ale też nim żyć i je pogłębiać. Przed wami bardzo ważne zadanie, aby odkrywać głębię Eucharystii, aby wciąż odkrywać na nowo i pogłębiać świadomość, że udział w Mszy św. jest przywilejem. Troszkę traktujemy to jako obowiązek, ale to jest przede wszystkim przywilej chrześcijanina, że może uczestniczyć w sprawowaniu, w uobecnianiu Najświętszej Ofiary Jezusa Chrystusa i składać swoje dary duchowe.

Krzyż, który nosicie jako lektorzy, jest dla was znakiem, który przyjęliście. Jest też zobowiązaniem, żeby nie tylko to słowo Boże głosić, czytać, ale również nim żyć i je pogłębiać. Ponadto każdy ministrant, a szczególnie lektor, powinien starać się być wzorem do naśladowania dla swoich kolegów i zawsze starać się służyć swoją pomocą. Macie być wzorem dla swoich kolegów, którzy podjęli pracę formacyjną, bo jest niezwykle ważne, by wzrastać duchowo. To właśnie przez przykład starszych, nowi ministranci pogłębiają swoją gorliwość i wytrwanie w służbie. Jest to swoista „sztafeta” pokoleń, dzięki której młody człowiek jest wychowywany przez starszych kolegów.

## Z dziejów posługi lektora

Zwyczaj czytania tekstów Pisma Świętego podczas liturgii został przez chrześcijaństwo przejęty z tradycji synagoidalnej. Torę, czyli księgi prawa, mógł w synagodze czytać dorosły Izraelita po ukończeniu 13. roku życia. Wiemy z Ewangelii, że również Pan Jezus czytał Pismo Święte w synagodze. Było to na początku Jego misyjnej działalności w synagodze w Nazarecie. Podano wówczas Panu Jezusowi księgę proroka Izajasza, z której Zbawiciel przeczytał tekst o oczekiwanym przez Izraelitów Mesjaszu i krótko go skomentował: „Dziś spełniły się słowa Pisma, któreście słyszeli” (Łk 4, 16-21). Również św. Paweł zachodził podczas swojej działalności apostołskiej do synagog, tam czytał Pismo Święte i na podstawie tych tekstów głosił Dobrą Nowinę o naszym Zbawicielu Jezusie Chrystusie (np. Dz 13, 4-5). Można przypuszczać, że podobnie czynili inni Apostołowie, przynajmniej w początkach głoszenia Ewangelii.

Lektorzy w starożytnym Kościele czytali podczas Eucharystii Pismo Święte, ale go nie wyjaśniali. Czynił to zwykle przewodniczący zgromadzenia – biskup. Do VII w. funkcję tę pełnili świeccy mężczyźni, młodzieńcy, nawet dzieci. Rozpiętość wieku lektorów wynosiła od 5 do 73 lat (inskrpcje na tablicach nagrobnych z wieku II – III). Na przykład za czasów papieża św. Korneliusza (251-253) w Rzymie było 521 lektorów, 46 kapłanów, 7 diakonów i 7 subdiakonów. Przy katedrach biskupich zakładano specjalne szkoły, które kształciły kandydatów na lektorów i kantorów. Jednakże od VI w. coraz częściej funkcję lektorów przejmowali subdiakoni. W X w. lektorat zaliczono do jednego z mniejszych

święceń, które należało przyjąć w drodze do sakramentalnego kapłaństwa i to wtedy lektorzy zaprzestali w zasadzie wykonywać swoją główną funkcję – czytanie Pisma Świętego. Lektorzy będący alumnami Seminarium Duchownego mogli błogosławić pokarmy na stół Wielkanocy (czynią to również współcześnie).

## Współczesna posługa lektora w liturgii

Wraz z reformą liturgiczną zainicjowaną przez Sobór Watykański II przywrócono funkcję lektora. W *Konstytucji o liturgii* czytamy: „Ministranci, lektorzy, komentatorzy i członkowie chóru również spełniają prawdziwą funkcję liturgiczną” (KL 29). Każdy uczestnik zgromadzenia liturgicznego, duchowny czy świecki, powinien pełnić właściwą sobie funkcję (zob. KL 28). Lektor przede wszystkim jest przeznaczony do czytania Pisma Świętego podczas liturgii z wyjątkiem Ewangelii (nie może również głosić homilii). Może też wykonać śpiew psalmu, gdy nie ma psalterzysty, podać intencje modlitwy powszechnej, kiedy brak diakona czy też odczytać antyfonę na wejście i Komunię Świętą, gdy tego nie czyni nikt inny. On też mógłby pełnić funkcję komentatora, kierować śpiewem i uczestnictwem wiernych w liturgii, czytać opis Męki Pańskiej w niedzielę Palmową i w Wielki Piątek; nieść w procesji wejścia ewangeliarz (OWMR 339).

Każdy jednak pełniący funkcję lektora powinien być pierwszym słuchającym Bożego słowa, jego obowiązkiem jest przygotowanie się do czytania, ma też mieć umiejętność poprawnego mówienia (mówienie wiarygodne, sensowne, wyraźne, spokojne, naturalne, publiczne). Lektor powinien umieć nawiązać kontakt ze słuchaczami słowa Bożego i umożliwić im dialog z Bogiem, dopomóc w przyjęciu orędzia Zbawiciela.

## 15 reguł dla lektora

1. Czytanie słowa Bożego i głośne odmawianie modlitw podczas liturgii, jest jedną z wielu posług i funkcji liturgicznych, jakie powierza się wiernym i dzięki którym żyje wspólnota wierzących.
2. Nie można odczytywać innym tego, czego sami nie zrozumieliśmy. Stąd należy wcześniej gruntownie przygotować wyznaczony tekst do czytania.
3. Ten, kto tylko po cichu, pobieżnie oczyma przeczytał to, co chciał przygotować, z pewnością zawiedzie w kościele. Dopiero wówczas, gdy czyta się głośno, zauważyć można ukryte bogactwo tekstu biblijnego – jego piękno i moc.
4. Przygotowanie tekstu biblijnego do odczytania rozpoczyna się od podzielenia go na pewne części. W ten sposób uzyskujemy dobrą orientację i pewność, że właściwie go zrozumieliśmy.
5. Przecinek nie jest jednoznaczeniowym (zawsze takim samym) znakiem przystankowym. Niekiedy trzeba go przeczytać szybko, jakby przeoczyć, a czasami należy go potraktować tak poważnie, jak kropkę albo średnik.

6. Również przy dwukropku oraz cudzysłowie przeważnie nie należy się dłużej zatrzymywać, jeśli pragniemy czytać tekst tak, jak się go mówi.
7. Znalezienie właściwego akcentu nie jest sprawą szczęścia, lecz przede wszystkim kwestią właściwego przygotowania. Przeważnie akcentuje się zbyt wiele wyrazów, gdy tym czasem w każdej części zdania, która posiada swój własny sens, wolno zaakcentować mocniej tylko jeden wyraz (słowo).
8. Akcent bardzo rzadko leży na przymiotnikach, przeczeniach i na końcu zdania. W modlitwie powszechnej należy unikać nużącego akcentowania czasowników.
9. Podczas czytania musi być zachowana także melodyka zdania. Razem z akcentem i odpowiednim tempem, nadaje ona czytanyim zdaniom koloryt i dźwięk (właściwe brzmienie).
10. Słucha się nie tylko uszami, lecz również oczami. Dlatego lektor wypełniając swoją posługę, winien zwracać szczególną uwagę na sposób chodzenia, stania, układ rąk, styl ubioru oraz stosunek do samej księgi Pisma Świętego, którego słowo będzie proklamował.
11. Nasz oddech jest strumieniem, który unosi słowa. Spokojny, cichy oddech czyni lektora spokojnym i opanowanym, a to udziela się także słuchaczom. Tempo mówienia i pauzy regulują się jakby same.
12. Zanim lektor rozpocznie czytanie, postępuje tak, jak wytrawny dziennikarz telewizyjny – spogląda na zgromadzonych słuchaczy. Natomiast każdą nową myśl zaczyna od krótkiej przerwy. W ten sposób nawiązuje kontakt ze słuchaczami, którym Bóg służy, otwierając ich na swoje Słowo.
13. Najbardziej przyjemnym dla słuchających jest takie czytanie, gdy lektor wypełniając swoją funkcję, mówi i śpiewa głosem piersiowym, to znaczy, gdy rozpoczyna naturalną głęboką tonacją głosu i podobnie też kończy. Zasada ta obowiązuje także w wezwaniach modlitwy powszechnej.
14. Staranna wymowa ułatwia słuchaczom zrozumienie i przyjęcie tekstu oraz sprawia wrażenie, że lektor bierze go na serio i poważnie traktuje funkcję, którą wypełnia. Z drugiej strony, wymowa nie może posiadać żadnego zakłócającego obciążenia; powinna być wolna od wszelkiej sztuczności i zmanierowania; nie może też być zniekształcona przez gwarowe naleciałości i błędy.
15. Korzystanie z mikrofonu i aparatury nagłaśniającej również wymaga pewnych umiejętności, których trzeba się nauczyć. Ta bardzo wrażliwa i czuła aparatura techniczna musi być używana rozsądnie i z wielką delikatnością. W przeciwnym wypadku przeszkadza niż pomaga.

**Kiedy lektor będzie wykonywał swoje zadania najlepiej jak potrafi  
i będzie się przykładał do swoich obowiązków,  
wówczas będzie najlepszym przykładem dla swoich młodszych kolegów!**